

MARIA ŁUKASZEWICZ-CHANTRY

Uniwersytet Wrocławski

MARIA DEIPARA SEMPER VIRGO
POEMAT MARYJNY MICHAŁA ANTONIEGO HACKIEGO

ABSTRACT. Łukasiewicz-Chantry Maria, *Poemat Maryjny Michała Antoniego Hackiego* (The Marian Poem of Michał Antoni Hacki).

The poem of the Abbot of Oliwa Michał Hacki can be considered as a poetic Mariological treatise which emphasises the privilege of the Immaculate Conception, questioned by the Reformation. Hacki gives numerous metaphors and titles of Mary, systematises them, classifies them into thematic groups and explains their meaning. By doing so, he preserves the hierarchy of theological truths and Christocentrism.

Keywords: Michał Antoni Hacki; Mary; the Immaculate Conception; biblical metaphors; cultus hyperduliae; the Council of Trent.

Pełen tytuł poematu brzmi: *Maria Deipara semper Virgo videlicet et corpore et anima semper incorrupta; potissimum in sua conceptione immaculata: ex Sacra Scriptura, SS. Patribus et Doctoribus Ecclesiae; ex Theologicis, Juridicis et aliis Rationibus; sigillatim, Ex Titulis Ejusdem Beatissimae Virginis Dei Matris rhythmicè demonstrata per M. A. H. A. C. C. O. S. O. C. anno quo LeopoldVS Imperator AVgVstVs AVstrlae gLorla, Getls In Pannonla opponIt slgna. Typis Monasterii OLIVENSIS Sacri Ordinis Cisterciensis, 1683¹.*

Z podanych w tym obszernym tytule informacji wynika, że utwór został wydany w opactwie cystersów w Oliwie w 1683 r.² Uzupełnieniem daty są niezwykle okoliczności związane z czasem wydania: pokonanie Turków przez Leopolda I³.

Autor poematu, cysters Michał Antoni Hacki (ok. 1630–1703), to postać barwna i nietuzinkowa. Był przeorem, a następnie opatem oliwskim. Cieszył

¹ Tytuł i tekst poematu według wydania oliwskiego z 1683 r., dostępnego też w wersji elektronicznej: [<http://pbc.gda.pl/dlibra/docmetadata?id=27517&from=publication>] (dostęp: 18.09.2015).

² Estreicher odnotowuje też drugie wydanie z 1695 roku.

³ Prawdopodobnie chodzi o drugą bitwę pod Parkanami (i może całą kampanię stoczoną z Turkami w 1683 r. na terytorium ówczesnych Węgier). Sam Leopold nie brał w niej udziału, choć uczestniczył w niej duży oddział wojsk cesarskich, tym samym wzmianka o cesarzu w tytule jest zdecydowanie grzecznościowa.

się zaufaniem króla Jana III Sobieskiego, który mianował go swoim sekretarzem i korzystał z jego niezwykłych umiejętności, jeśli chodzi o łamanie szyfrów. Hacki brał też udział w wyprawie króla pod Wiedeń, razem zresztą ze swym bratem Janem Franciszkiem (jezuitą), który opiekował się rannymi żołnierzami. Jako opat oliwski zasłużył się rozbudową klasztornej drukarni, która cieszyła się uznaniem i odegrała ważną rolę, konkurując z protestanckimi oficynami⁴. Opat wydawał w niej też swoje dzieła o charakterze religijno-asceetycznym (m.in. pięć tomów kazań) i panegirycznym. Wśród jego publikacji warto zwrócić uwagę na utwór zatytułowany: *Gloria coronae, corona gloriae, urbs Virgo Dantiscum* [...], którego zapis ma formę herbu Gdańska. Niewykluczone więc, że zamiłowanie Hackiego do szyfrów znalazło też wyraz w tworzeniu *carmina figurata*⁵.

W tytule swego dzieła poświęconego Maryi Hacki określa cel napisania poematu: ukazanie prawdy o Niepokalanym Poczęciu Bogurodzicy Dziewicy. Dogmat o Niepokalanym Poczęciu Maryi został ogłoszony dopiero w 1854 r. przez papieża Piusa IX w bulli *Ineffabilis Deus*. Jednak przekonanie o uchronieniu Maryi od grzechu pierworodnego było obecne w Tradycji Kościoła już od czasów starożytnych⁶, zarówno w myśli teologicznej, jak i w „zmyśle wiary” ludu Bożego (*sensus fidei*). Bezgrzeszność Maryi była przedmiotem dociekań Ojców Kościoła i np. w słynnej dyskusji św. Augustyna z pelagianami pojawiają się intuicje immaculistyczne⁷. W teologii średniowiecznej ukształtowały się dwa nurty myśli: „makulistów” i „immaculistów”. „Makuliści”, do których należeli m.in. św. Bernard z Clairvaux i św. Tomasz z Akwinu, opierając się na dogmatach o powszechności grzechu pierworodnego i powszechności potrzeby odkupienia, twierdzili, że Maryja jest wolna jedynie od osobistych grzechów uczynkowych. Wśród „immaculistów” wybitną postacią był bł. Jan Duns Szkot, który wyjaśnił, że Niepokalane Poczęcie nie jest sprzeczne z dogmatami o powszechności grzechu pierworodnego i potrzebie odkupienia. Twierdził, że Maryja doświadczyła „doskonałego odkupienia”, czyli uprzedniego zachowania (*praeservatio*) od wszelkiej zmyzy⁸. Był to punkt zwrotny w dyskusji na temat Niepokalanego Poczęcia, choć nadal oba nurty refleksji współistniały i jeszcze w czasach Hackiego temat ten wywoływał żywe polemiki. Warto może dodać, że Niepokalane Poczęcie było także częstym przedmiotem rozważań polskich teologów przełomu XVI i XVII w. (m.in. Stanisława Hozjusza, Jakuba Wujka, Piotra Skargi)⁹.

Przekonanie o wyjątkowej świętości Maryi i przywileju Niepokalanego Poczęcia miało też wyraz w liturgii. Od VII w. obchodzono uroczyscie w Kościele

⁴Ciesielski 2013: 107–108; 125–127; 409, 431.

⁵Witczak 2010: 265–272.

⁶Adamiak 2006: 50, 106–118; 122–125.

⁷Bartnik 2012: 128.

⁸Bartnik 2012: 129.

⁹Misiurek 1993: 407–418.

Wschodnim święto Poczęcia Maryi, które w XII w. zaczęło pojawiać się także w liturgii Zachodu¹⁰. W 1477 r. papież Sykstus IV ustanowił w Rzymie święto Poczęcia Niepokalanej, które obowiązywało w całym Kościele. Również od XV w. wśród różnych form pobożności maryjnej popularnością cieszyły się także *Godzinki o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny (Officium Parvum Immaculatae Conceptionis Beatissimae Virginis Mariae)*.

Także w literaturze pięknej od czasów późnego średniowiecza dochodzi do głosu wiara w Niepokalane Poczęcie¹¹. Przybiera ona na sile w czasach potrydenckich, na fali obfitej twórczości poświęconej Matce Bożej i podkreślającej Jej niezwykle przymioty¹². Michał Hacki włącza się więc w ten nurt maryjny. Podejmuje trud napisania obszernego poematu (składającego się z dwóch tysięcy wersów), aby szerzyć prawdę o Niepokalanym Poczęciu, kwestionowanym nie tylko przez zwolenników reformacji, lecz także przez niektórych przedstawicieli Kościoła katolickiego.

Dogmat o Niepokalanym Poczęciu wyprowadzany był z dogmatu o Bożym macierzyństwie¹³. Maryja, ze względu na swego Syna i mocą Jego przewidzianych zasług, została uwolniona od grzechu pierworodnego. Ten sam tok rozumowania przedstawia Hacki w swoim poemacie, pisząc wielokrotnie, że największą godnością Maryi jest Boże macierzyństwo, z którego wynikają wszystkie pozostałe przywileje. Bogurodzica jest bez skazy na ciele (*Virgo carne*) i bez skazy na duchu (*Virgo mente*). Już w tytule poematu wymienione są godności Maryi w kolejności zgodnej z hierarchią prawd teologicznych. Powstaje zatem sekwencja: Bogurodzica (*Deipara*) – zawsze Dziewica (*semper Virgo, incorrupta corpore*) – Niepokalanie Poczęta (*incorrupta anima, in sua conceptione immaculata*).

Poemat, napisany po łacinie, składa się z pięciuset czterowersowych strof rymowanych i rytmizowanych (ośmioletkowiec). W tym obszernym dziele uczony cysters wymienia kolejne godności, tytuły i metafory odnoszące się do Maryi, które wyjaśnia i komentuje, podając skrupulatnie na marginesie źródła, z których pochodzą (przede wszystkim jest to Biblia, a także Ojcowie Kościoła i inne autorytety teologiczne). Na końcu dzieła umieszczony jest spis treści, w którym zostały podane tytuły i metafory maryjne zawarte w kolejnych strofach.

Poemat poprzedzają trzy krótkie teksty pisane prozą: dedykacja dla Leopolda I Habsburga, interpretacja wizerunku Niepokalanej (*Iconis Analysis*) oraz wprowadzenie skierowane do czytelnika – czciciela Maryi (*Lectori Mariophilolo*). W dedykacji, chwając sukcesy militarne cesarza na Węgrzech i pokonanie Imperium Osmańskiego, Hacki zapewnia, że wspierała w tym Leopolda Maryja

¹⁰Misiurek 1993: 128.

¹¹*Przedziwna Matka Stworzyciela Swego...* 2008: 9.

¹²Szymański 1995: 27–72.

¹³Dogmat mówiący, że Maryja jest Matką Boga (*Theotokos*) został ogłoszony na soborze efeskim (431 r.).

Zwycięska¹⁴. Temu tytułowi Bogurodzicy poświęcona jest też *Iconis Analysis*. Poeta-teolog opisuje i komentuje wizerunek Maryi stworzony na podstawie wizji z Apokalipsy: Niewiasta w koronie z gwiazd, obleczona w słońce, a u jej stóp księżyc¹⁵. Obraz ten był bardzo popularny w ikonografii chrześcijańskiej i stał się emblematem Niepokalanego Poczęcia¹⁶. Hacki odnosi ten wizerunek Maryi do czasów sobie współczesnych, pisząc, że półksiężyc pod stopami Niewiasty jest symbolem pokonanego Imperium Osmańskiego. Tak więc wszystkie zwycięstwa nad Turkami dokonały się dzięki pomocy Niepokalanej. Zapewne te historyczne wydarzenia były istotnym impulsem w pracy nad poematem.

W słowach skierowanych do czytelnika (*Lectori Mariophilo*) opat wprowadza do lektury swego dzieła. Poucza, że pierwszą i najważniejszą godnością Maryi jest Boże macierzyństwo („Prima et summa laus Mariae est esse Matrem Dei”). Jednocześnie Maryja jest zawsze Dziewicą, a Jej dusza została uchroniona od wszelkiego zła już od momentu poczęcia. Poemat będzie próbą medytacji nad tym misterium.

Następnie, by wzmocnić wiarygodność swego przesłania, Hacki przytacza kilka cytatów wyrażających przekonanie, że Maryja była nieskalana na ciele i duchu, a zaczerpniętych z pism świętych teologów: Jana Chryzostoma, Ambrożego, Hieronima, Fulgencjusza, Bonawentury i Tomasza z Villanueva.

Po *exordium*, w którym poeta zapowiada, że będzie głosił pochwały Maryi i prosi Ją, by uczyniła go swym narzędziem, zaczyna się, pisany w formie modlitewnych apostrof do Matki Bożej, szereg obrazów i refleksji. Już w pierwszych wersach wyrażona jest teza o Niepokalanym Poczęciu:

Ab aeterno-Ordinata
 Eras Tu Immaculata;
 Quae gigneret Te Creantem,
 Te a labe Praeservantem¹⁷.

Maryja została wybrana przed wiekami, by, jako osoba nieskalana, mogła urodzić swego Stworzyciela zachowującego Ją od grzechu. Maryja uczestniczy więc w paradoksie tajemnicy Wcielenia: rodzi Tego, który jest Jej Stwórcą i który istniał, zanim świat powstał¹⁸. Ze względu na Boże macierzyństwo Maryja otrzymuje od Boga szczególną łaskę, którą jest wolność od wszelkiego grzechu, także pierworodnego.

¹⁴Zob. przyp. 3 w niniejszym artykule.

¹⁵W drugim wydaniu (z 1695 r.) znajdowała się też rycina przedstawiająca Niepokalaną.

¹⁶Warto przypomnieć chociażby dwa słynne barokowe obrazy przedstawiające Niepokalane Poczęcie, autorstwa Petera Paula Rubensa i Francisca de Zurbarána.

¹⁷„Ustanowiona przed wiekami, / byłaś Niepokalana, / aby urodzić Twego Stworzyciela, / zachowującego Cię od skazy”. Vide Hacki 1683: 13.

¹⁸Ten paradoks był częstym motywem w poezji maryjnej. Cf. np. *Sonet III* Mikołaja Sępa-Szarzyńskiego *Przedziwna Matko Stworzyciela Swego*.

Również w następnych strofach poeta-teolog snuje rozważania na temat Bożego macierzyństwa, które wynosi Maryję ponad wszelkie stworzenie. Parafrazując wypowiedź personifikowanej Mądrości z Księgi Przysłów (Prz. 8,22–31), interpretuje te zdania, zgodnie z duchem epoki, w kluczu maryjnym i odnosi je do Niepokalanego Poczęcia¹⁹. To Matka Boska została zrodzona na początku, gdy jeszcze nie istniały ciemności (*Concepta ante tenebras*), czyli przed grzechem pierwszych ludzi. Teza ta rozpoczyna cały szereg tytułów Maryi związanych ze światłem, poczynając od pojęć ogólnych (np. *Mater Lucis, Illuminatrix*), do szczegółowych (*Aurora, Stella Matutina, Plena Luna* itd.). Ta poetycka wędrówka po rozświetlonym nieboskłonie jest próbą oddania niezwyklej świętości i piękna Maryi²⁰. W grze światła zachowana jest odpowiednia hierarchia: największym światłem i źródłem wszystkich pozostałych jest Bóg (*Luminare majus*). Maryja jest mniejszym, odbijającym Boga (*Luminare minus*). Tę zależność i wzajemną relację oddaje Hacki w pomysłowo skomponowanej strofie:

Tota Soli dedicata,
Soli Deo consecrata;
Tota Sole illustrata,
Solo Deo impraegnata²¹.

Posługując się paronomazją (*Sol* – ‘słońce’, *solus* – ‘sam’) i naprzemienną anaforą tworzącą układ chiastyczny, poeta podkreśla, iż Maryja jest oddana wyłącznie Bogu, który rozświetla Ją swym blaskiem niczym słońce.

Z następnych strof wyłania się wizerunek Maryi jako Niewiasty z Apokalipsy, w koronie z dwunastu gwiazd, odzianej w słońce i z księżycem u stóp. Zatem jeszcze raz, jak wcześniej w *Iconis Analysis*, Hacki przedstawia obraz Niepokalanej, który został utrwalony w literaturze i sztuce. Nagromadzenie świetlano-astronomicznych wyobrażeń podsumowuje strofa zapewniająca, że Maryja jest piękniejsza i jaśniejsza od wszelkich światła na niebie:

Aurora rutilantior
Et Stellis cunctis clarior;
Et Luna pulchra pulchrior:
Et Sole speciosior²². (strofa 47)

¹⁹Na Prz. 8,23 powoływali się też inni polscy teolodzy z XVII w., odnosząc ten fragment do Niepokalanego Poczęcia Maryi. Vide Misiurek 2001: 412.

²⁰Warto pamiętać, że to właśnie w tradycji cysterskiej, począwszy od św. Bernarda z Clairvaux, żywe było przekonanie o tym, że duchowa doskonałość ma wyraz w pięknym wyglądzie. Vide Tatariewicz 1989: 172.

²¹„Cała słońcu oddana, / samemu Bogu poświęcona, / cała słońcem rozświetlona, / samym Bogiem nasyciona”. Vide Hacki 1683: 30.

²²„Od Jutrzenki jaśniejsza, / od wszystkich gwiazd bardziej świecąca, / od pięknego Księżyca piękniejsza, / od Słońca wspanialsza”. Vide Hacki 1683: 47.

Opuszczając niebieskie przestworza, poeta przechodzi do metaforyki odsyłającej do Ziemi Świętej. Kolejne obrazy związane są z Jerozolimą, świątynią i sprawowanym w niej kultem. Określenia Maryi i tym razem zostały ułożone w kolejności od pojęć ogólnych (*Maria Hierusalem, Civitas Dei*) do bardziej szczegółowych (*Maria Domus Dei, Maria clausa Porta*). Podsumowuje je nazwanie Maryi Ofiarą Całopalną i Własnością Boga (*Maria Holocaustum, Maria Possesio Dei*), co stanowi przejście do kolejnej grupy metafor i medytacji nad relacją pomiędzy Bogurodnicą a Trójcą Świętą. W ich świetle Maryja jest Córką Boga Ojca, Matką Syna Bożego, Oblubienicą Ducha Świętego²³. Prawdę o Jej zjednoczeniu z Trójcą Świętą wyraża metaforyka Boskich zaślubin. Rozwija ją Hacki w następnych strofach, nawiązując w nich do Pieśni nad Pieśniami. Biblijny poemat o miłości oblubieńczej doczekał się różnych interpretacji, także maryjnej. Również dla oliwskiego opata Oblubienica jest figurą Maryi ściśle jednoczącej się z Boskim Oblubieńcem. Ta oblubieńcza jedność, jak podkreśla poeta-teolog, jest źródłem bezgrzeszności Maryi.

Kolejna grupa metafor jest związana ze stworzeniem pierwszych ludzi i dramatem ich upadku. Cysters sięga do typologii św. Pawła, w której Chrystus jest Nowym Adamem (Rdz 5, 12–27), oraz do typologii patrystycznej, zgodnie z którą Maryja jest Nową Ewą. Znalazły się tu m.in. metafory związane z ziemią. Maryja to *Terra Virgo*. Jak Adam został ukształtowany z ziemi, podobnie z Maryi – Dziewiczej Ziemi rodzi się Jezus – Nowy Adam. Po grzechu pierwszych ludzi ziemia zaczęła rodzić kolce. Przeciwnieństwem jest Maryja rodząca wonne kwiaty i przynosząca święte owoce jako *Terra Benedicta* oraz *Terra Promisionis*.

Historia grzechu pierwotnego skłania poetę-teologa do refleksji na temat Bożej łaski, ogarniającej Maryję. Dzięki łasce jest Ona dziewicza i w ciele, i duchu (*Maria Virgo Carne, Virgo mente*). Temat tego szczególnego obdarowania łaską Hacki rozwija w kolejnych strofach, nawiązuje też do tradycji apokryficznej, według której Maryja jest córką Anny. Imię to pochodzi od hebrajskiego słowa *hannah* to znaczy 'łaska'. Maryja więc jest córką Łaski: *Gratiae Nata*.

Tę pierwszą część poematu, nawiązującą w wielu miejscach do *Godzinek o Niepokalanym Poczuciu*, zamyka obszerne podsumowanie. Zebrane są w nim refleksje mające przekonać czytelnika o tym, że Maryja jest niepokalanie poczęta. Cysters polemizuje z głosami przeciwnymi, przytacza własne argumenty, a także powołuje się na autorytety, poczynając od wypowiedzi papieży i soborów, następnie przywołuje Ojców Kościoła i teologów, także treści wizji i objawień oraz samą Biblię. W rymowanych strofach próbuje przekazać trudne kwestie teologiczne, pisze nawet o unii hipostatycznej („Sanctus est ex Unione

²³Paradoksem tym chętnie posługiwali się poeci barokowi, cf. np. *Rym C* („Córko, Małzonko, Matko Wszchemocnego”) Sebastiana Grabowieckiego.

/ Hypostatica Salvator”)²⁴. Syn Boży poprzez Tajemnicę Wcielenia uświęca swą Matkę, niejako Ją „adoptując”:

Sanctus ex sua Natura,
Atque origine pura,
Sed Tu ex Adoptione
In Tua conceptione

Sancta, Te sanctificante
Gratia et praeservante,
Ergo nulla in Te labes,
Nulla omnis noxae tabes²⁵.

Po konkluzji zamykającej pierwszą część poematu, zawierającą najważniejsze przesłanie tego dzieła, następuje część druga. Zgodnie z zasadą „repetitio est mater studiorum”, zostały w niej ponownie zebrane różne metafory maryjne i uporządkowane w pewnych kręgach tematycznych. I tak Maryja jest Gwiazdą Morza (*Stella Maris*) spieszącą na ratunek błądzącym, jest Latarnią Morską (*Phareus*) prowadzącą do niebiańskiego portu. Te dobrze znane określenia rozpoczynają cały szereg metafor akwaticznych (np. *Maria Abyssus Aquarum et Mare Gratiarum*, *Maria Fons aquae vivae*, *Natatoria Siloe*). Tu warto się zatrzymać przy określeniu Akwedukt łask (*Gratiarum aquaeductus*). Hacki na marginesie jako źródło tej metafory podaje Księgę Eklezjastyka, w której czytamy: „ego quasi trames aquae immensae de fluvio: ego quasi fluvii dioryx, et sicut aquaeductus exivi de paradiso” (Syr 24, 41; Wlg). Autor biblijny mówi o sobie i swoim nauczaniu jako akwedukcie, jednak w tradycji Kościoła metaforę tę odnoszono do Maryi. Słynny cysters, św. Bernard z Clairvaux, posłużył się tą przenośnią w swym kazaniu (*De aquaeductu*), tłumacząc, że Maryja jest pośredniczką wszelkich łask²⁶. Kazanie to mogło być inspiracją także dla opata oliwskiego, czerpiącego z tradycji swego zakonu, choć na marginesie Hacki nie podaje tego źródła.

Kolejny krąg tworzą metafory botaniczne, przede wszystkim drzewa (np. *Maria Arbor vitae*, *Maria Oliva fructifera*, *Maria Cedrus*, *Cupressus*, *Palma*) i kwiaty (np. *Maria Liliun*, *Maria Rosa et Heliotropum*, *Maria Viola*). Są też metafory zoologiczne (np. *Maria Columba*, *Maria Turtur*, *Maria Phaenix*). Figurą Niepokalanej jest również arka Noego. Metaforą tą, pochodzącą z tradycji

²⁴Unia hipostatyczna oznacza, że Jezus jest jednocześnie prawdziwym człowiekiem i prawdziwym Bogiem. Dwie natury Jezusa (ludzka i boska) bez pomieszania, bez rozdzielenia, bez zmiany i bez rozłączenia są zjednoczone w jednej osobie.

²⁵Przekład: „Święty jest ze swej Natury / i czystego początku, / lecz Ty w Twym poczęciu / jesteś święta przez Adopcję, // dzięki łasce Ciebie uświęcającej / i ochraniającej. / Nie ma więc w Tobie żadnej skazy / ani żadnego jadu winy”. Vide Hacki 1683: 256–257.

²⁶Bernard z Clairvaux 2000: 174–190.

średniowiecznej, posługiwali się także inni polscy siedemnastowieczni autorzy, interpretując potop jako grzech, który zalewa świat²⁷. *Maria Arca Noe* sama zostaje ocalona od grzechu i jeszcze ratuje inne stworzenia przed zagładą.

Przywołane zostały też metafory korporalne (*Maria Caeli et Terrae Ocellus*, *Maria Cor Dei*, *Maria Collum Ecclesiae*), jak również odsyłające do klejnotów (*Maria Gemma et Margarita*), później jeszcze związane ze świątynią i kultem (*Maria Arca testamenti et foederis*, *Maria Aureum Candelabrum*). Jest też Bogurodzica umieszczona w towarzystwie różnych postaci Starego Testamentu i połączona z ich atrybutami. Znalazły się tutaj m.in. metafory znane z *Godziek*: Różdżka Aarona, Runo Gedeona, Miód Samsona.

Maryja jest porównana z Judytą i Esterą, ustępują Jej Ewa i Sara. Niewiasty Starego Testamentu w pokornym geście kładą u stóp Matki Pana swe zalety: Rebeka płodność, Rachela wdzięk, Debora męstwo, Rut pokorę, Anna pobożność, Abigail roztropność, Estera posłuszeństwo, Judyta wielkoduszność, Zuzanna czystość. Maryja łączy w sobie te wszystkie cnoty w stopniu doskonałym.

Tę część poematu kończy aklamacja, oddająca cześć Maryi, Królowej nieba i ziemi. W trzeciej, ostatniej już części znalazły się parafrazy znanych modlitw. Najpierw *Pozdrowienia anielskiego*, w którym kolejne wezwania poeta-teolog uzupełnia komentarzem, wyjaśniając ich znaczenie i odsyłając do Biblii. Następnie mamy parafrazę hymnu *Magnificat*. Słowa Bogurodzicy, pełne uwielbienia i wdzięczności wobec Boga, stają się podstawą obszernej modlitwowej medytacji. Jest też w tej części interesująca adaptacja *Ojcie Nasz*, wprowadzająca postać Maryi do *Modlitwy Pańskiej*. Matka wszystkich ludzi jest proszona o wstawiennictwo, o pomoc w wypełnianiu Bożej woli, w uświęceniu Bożego Imienia, w dążeniu do Królestwa, w przebaczeniu. Maryja pełni rolę pośredniczki wypraszającej u Boga potrzebne łaski dla Jej dzieci. Jest też jednocześnie wzorem w realizacji tego, o co prosi Ojca w Niebie (w czczeniu Bożego Imienia, wypełnianiu Bożej woli itd.).

W finale poematu znajduje się *Votum*, czyli prośba do Maryi, by za Jej przyczyną cały świat chrześcijański poznał i przyjął prawdę o Niepokalanym Poczęciu. Kończąc swe dzieło, cysters, czciciel Maryi, świadomy własnej słabości składa Matce Bożej hołd, jednocześnie prosząc, by zwróciła na niego swe oczy i miała go zawsze w opiece, także w godzinie śmierci.

Dzieło Hackiego można nazwać poetyckim traktatem mariologicznym, którego najważniejszym przesłaniem jest prawda o Niepokalanym Poczęciu. To rodzaj leksykonu, w którym cysters gromadzi liczne metafory i tytuły Maryi, wyrażające przede wszystkim Jej niezwykłą świętość i bezgrzeszność. Systematyzuje je, tworząc całe szeregi i grupy tematyczne, choć często, zgodnie z barokową poetyką, łączy je na zasadzie swobodnych asocjacji. Hacki nie zatrzymuje się na litanijnym wyliczaniu godności i tytułów Bogurodzicy, ale próbuje je

²⁷Na przykład Andrzej Karp (zm. 1678). Vide Misiurek 1993: 409.

wyjaśnić (chciałoby się rzec: rozszyfrować), ukazać ich teologiczną głębię. Nie cofa się nawet przed użyciem terminów specjalistycznych (np. wspomniana już „unia hipostatyczna”), a przy tym imponuje erudycją. Jego mariologia jest mocno zakorzeniona w Biblii. Wśród odsyłaczy podanych na marginesie poematu zdecydowana większość to sigla biblijne. Konsekwentnie też unika antykizacji tytułów Maryi, co było często stosowanym środkiem stylistycznym poetów poprzedniej epoki (zwłaszcza nowołacińskich).

Wiele z poetyckich „imion” Matki Bożej ujętych w poemacie oliwskiego opata było zapewne znanych czytelnikom, chociażby z Litanii loretańskiej, Godzinek czy literatury maryjnej²⁸. Trzeba też pamiętać, że w czasach Hackiego popularne były różne dzieła będące zbiorami maryjnych metafor. Takim obszernym ich katalogiem jest np. *Nomenclator Marianus e titulis selectioribus quibus beata Virgo a ss. Patribus honestatur contextus* wydany w 1639 r. Jego autor, jezuita Theophile Raynaud, układa w porządku alfabetycznym maryjne metafory (same tytuły, bez subskrypcji) i odsyła do ich źródeł. Jest wielce prawdopodobne, że Hacki korzystał z tego rodzaju pomocy przy pisaniu swego dzieła.

Łaciński poemat cystersa łączy też wiele analogii z *Ogrodem panińskim* Wespazjana Kochowskiego (1681). Wspólne są nie tylko liczne metafory oraz odsyłacze do źródeł (choć Hacki jest bardziej precyzyjny w podawaniu cytowanych miejsc), lecz także obszerny „katalogowy” charakter obu dzieł. Nieco odmienna jest natomiast kompozycja. Kochowski dzieli swój *Ogród* na kwatery i nadaje tytuły (łacińskie) poszczególnym dwuwierszom, które stają się przez to autonomicznymi epigramatami składającymi się na całą antologię. Hacki rezygnuje z tytułów, choć każda strofa tworzy zazwyczaj pewną całość, ilustrującą jedną z maryjnych metafor (wspomnianą następnie w spisie treści na końcu dzieła).

Inny cysters, Franciszek Rzezawski, również stworzył w tamtych czasach podobne maryjne dzieło (w języku polskim) oddające cześć Niepokalanemu Poczęciu: *Wieża Dawidowa w tysiąc tarcz uzbrojona albo bez pierworodnej zmayı poczęta Najświętsza Boga Rodzica i zawsze Panna Maryja wierszem poetyckim wysławiona i w tysiąc tytułów ubrana*, które zostało wydane w Krakowie w 1702 r. To także jest obszerny poetycki leksykon tytułów i metafor maryjnych, ułożonych w porządku alfabetycznym. Każdemu tytułowi (w języku łacińskim) towarzyszy subskrypcja w języku polskim ujęta w formę czterowersowego epigramatu pisanego rymowanym jedenastozgłoskowcem.

Podsumowując, warto podkreślić, że maryjność Hackiego jest chrystocentryczna. Ta dogmatyczna poprawność jest charakterystycznym zjawiskiem w czasach potrydenckich, stanowiąc odpowiedź na zarzuty zwolenników reformacji krytykujących przerost kultu maryjnego w Kościele katolickim. Uczony opat dba, by kult Maryi nie umniejszał w niczym zasług Zbawiciela. Gdy pisze

²⁸ Zob. np. Nieznanowski: 1959; Mazurkiewicz 2008; czy też Bednarek 2013: 13–33.

np., że Niepokalana depcze węża, od razu dodaje: „pokonanego mocą krzyża”. Jak przystało na teologa, zachowuje stosowną hierarchię w oddawaniu czci Bogu i Jego świętym: rozróżnia *culutus hyperduliae* – cześć oddawaną Maryi i *cultus latrariae* – uwielbienie należne wyłącznie Bogu²⁹.

Poemat *Maria Deipara semper Virgo* napisany jest w drugiej osobie liczby pojedynczej, w formie modlitewnych zwrotów do Maryi. Oddaje cześć Niepokalanej i jednocześnie pełni funkcję katechezy, tworząc rodzaj komentarza do znanych modlitw. Jest zachętą do medytacji nad sensem wypowiedzianych czy śpiewanych wezwań modlitewnych. Tym samym Hacki przyczynia się do odnowy pobożności maryjnej i zwrócenia jej ku biblijnym źródłom. Poemat ma też wydźwięk apologetyczny, gdyż dostarcza argumentów za nauczaniem o Niepokalanym Poczęciu, przez co włącza się w nurt ówczesnych żywych polemik.

Niepojętą i wzniosłą tajemnicę Bożego macierzyństwa i jednocześnie dziewictwa oraz przywilej Niepokalanego Poczęcia poeta-teolog próbuje przybliżyć przez proste, „wpadające w ucho” wiersze. Zgodnie z upodobaniami epoki lubi posługiwać się paradoksem, kontrastem, grą słów, trafiającymi do wyobraźni plastycznymi obrazami. Widać też, popularne w religijności staropolskiej, zamiłowanie do form litanijnych i modlitw mnemotechnicznych. Imponujący jest rozmach opata w pisaniu, choć iście barokowa obfitość prowadzi do powtórzeń, które dla dzisiejszego odbiorcy mogą być nużące. Pisząc swój poemat, Hacki zapewne kierował się maksymą wielkiego współbrata, św. Bernarda z Clairvaux: „o Maryi nigdy dość” („de Maria numquam satis”). Nawiązując do tradycji swojego zakonu, opat oliwski łączy pobożność maryjną z imponującą wiedzą teologiczną i literacką zręcznością, by w ten sposób oddać cześć Patronce cystersów.

BIBLIOGRAFIA

Źródła, przekłady:

- Bernard z Clairvaux, *Kazania o Najświętszej Maryi Pannie*, przeł. I. Bobicz, Warszawa 2000.
 M.A. Hacki, *Maria Deipara semper Virgo videlicet et corpore et anima semper incorrupta; potissimum in sua conceptione immaculata: ex Sacra Scriptura, SS. Patribus et Doctoribus Ecclesiae; ex Theologicis, Juridicis et aliis Rationibus; sigillatim, Ex Titulis Ejusdem Beatissimae Virginis Dei Matris rhythmice demonstrata per M. A. H. A. C. C. O. S. O. C. anno quo LeopoldVS IMperator AVgVstVs AVstrlae gLorla, GetIs In Pannonla opponIt slgna. Typis Monasterii OLIVENSIS Sacri Ordinis Cisterciensis*, 1683.

Opracowania:

- Adamiak 2006: E. Adamiak, *Traktat o Maryi*, w: *Dogmatyka*, vol. II, E. Adamiak, A. Czaja, J. Majewski (red.), Warszawa 2006.
 Bartnik 2012: C.S. Bartnik, *Matka Boża*, Lublin 2012.
 Bednarek 2013: B. Bednarek, *Tematyka maryjna w „Wielkim zwierciadle przykładów”*, w: *Za-*

²⁹ Święty Tomasz z Akwinu, nawiązując do św. Augustyna, pisał o trzech poziomach kultu: *dulia* – wobec świętych i aniołów, *hyperdulia* – wobec Matki Pana, *latraria* – wobec Boga.

- wstydzona Mądrość. Prace ofiarowane Ojcu Profesorowi Franciszkowi Rosińskiemu OFM, M. Loboż, A.T. Brzyski (red.), Wrocław 2013.
- Ciesielski 2013: A. Ciesielski, *Dziedzictwo cystersów. Prace wybrane*, Kraków 2013.
- Misiurek 1993: J. Misiurek, *Historia i teologia polskiej duchowości katolickiej*, vol. I: X–XVII w., Lublin 2001.
- Nieznanowski 1959: S. Nieznanowski, *Matka Boska w poezji baroku i czasów saskich*, w: *Matka Boska w poezji polskiej*, vol. I, oprac. M. Jasińska, Lublin 1959.
- Przedziwna Matka Stworzyciela Swego. Antologia dawnej polskiej poezji maryjnej*, oprac. R. Mazurkiewicz, Warszawa 2008.
- Szymański 1995: B. Szymański, *Wizerunek Matki Boskiej w poezji polskiej wczesnego baroku*, w: *Religijność literatury polskiego baroku*, C. Hernas, M. Hanuszkiewicz (red.), Lublin 1995.
- Tatarkiewicz 1989: W. Tatarkiewicz, *Historia estetyki*, vol. II, Warszawa 1989.
- Witczak 2010: A. Witczak, *Michała Antoniego Hackiego „Gloria coronae, corona gloriae”*, w: *Fortunniejszy był język, bo ten i dziś miły. Colloquium Neolatinum IV*, I. Bogumił, Z. Głombiowska, Gdańsk 2010.

MARIA DEIPARA SEMPER VIRGO
POÈME MARIAL DE MICHAŁ ANTONI HACKI

R é s u m é

L'œuvre de l'abbé d'Oliwa Michał Hacki peut être considérée comme un traité de poésie mariologique qui met surtout l'accent sur la vérité de l'Immaculée Conception. C'est une sorte de lexique dans lequel l'auteur cistercien rassemble de nombreuses métaphores et titres attribués à Marie, pour souligner surtout sa sainteté et sa pureté. Il les systématise en les classant par séries ou groupes thématiques, même si, comme le voulait la poésie baroque, il les associe souvent avec beaucoup de liberté. Hacki ne se limite pas à énumérer une litanie des dignités et titres de la Sainte-Vierge, mais essaie aussi de les expliquer et de montrer leur profondeur théologique. Sa mariologie est fortement enracinée dans la Bible. Il évite aussi soigneusement d'antiquiser les titres de Marie, moyen stylistique souvent exploité par les poètes, surtout néo-latins, de l'époque précédente.

Hacki présente les titres de Marie selon la hiérarchie des vérités théologiques : sa première dignité est d'être la Mère de Dieu, et tous ses autres privilèges, dont l'Immaculée Conception, découlent de celle-ci. Sa vénération mariale est donc christocentrique. Le cistercien veille à ce que le culte de Marie ne diminue en rien les mérites du Sauveur et conserve une hiérarchie de bon aloi dans les cultes : il y a d'abord celui de Dieu (*cultus patriae*), puis celui de Marie (*cultus hyperduliae*). Cette correction dogmatique est caractéristique de l'époque qui a suivi le Concile de Trente : elle vient en réponse aux critiques des Réformés qui déploraient la place trop importante du culte marial dans l'Église catholique.

Le poème de Hacki a également une tonalité apologétique, puisqu'il défend le privilège de l'Immaculée Conception, qui n'était pas seulement critiqué par les Réformés, mais aussi par certains représentants de l'Église catholique.